ROK L. Nro 282.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21 Grudnia 1870. Środa. Dnia 9 (21) Grudnia 1870.

Rano zimna st. 11, w poł: zimna st. 8. Wysokość wody st. 10 c. 9 (przybiera). | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca o g. 8 m. 9 Zachód „ „ 3 „ 48 | Jutro, ŚŚ. Flawjana i Zenona.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

NAJWYŻSZY MANIFEST.

Z BOŻEJ ŁASKI,

M Y, A L E X A N D E R II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSJI,

KRÓL POLSKI,

WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI,

etc., etc., etc.

(Dokończenie.)

4. Liczbę rekrutów przypadających z rewirów byłych włościan rządowych, rozdzielać pomiędzy nich nie według liczby głów rewizyjnych, ale według liczby podlegających powołaniu młodych ludzi oznaczonego wieku, w następujący sposób:

a) Dla określenia, ile w każdej gubernji należy pobrać rekrutów z oznaczonego rewiru, ogólną liczbę rekrutów jaka będzie przypadała ze wszystkich rewirów byłych włościan rządowych w Cesarstwie z dołączeniem rekruckich zaległych ułamków, pozostałych z poprzedniego poboru, podzielić przez ogólną we wszystkich wspomnionych rewirach liczbę podlegających powołaniu ze wszystkich trzech kategorji młodych ludzi, którzy skończyli przed 1szym stycznia 1871 r. 21 lat wieku i otrzymany iloraz pomnożyć przez ogólną liczbę wszystkich tych ludzi w każdej gubernji.

b) Dla oznaczenia, ile do liczby wyznaczonych według poprzedniego punktu na gubernje rekrutów, powinien postawić każdy rewir, ogólną liczbę tych rekrutów przeznaczoną na gubernję, podzielić przez ogólną w gubernji liczbę wspomnionych w poprzednim punkcie podlegających powołaniu ludzi, a otrzymany iloraz pomnożyć przez ogólną liczbę tych ludzi w każdym rewirze.

c) W razie, jeżeli przez pomnożenie ilorazu, otrzymanego według przepisu ustanowionego w punkcie *b*. przez liczbę ludzi podlegających powołaniu w każdym rewirze, otrzymane zostaną całkowite cyfry z ułamkami, ułamki te odtrącać; brakującą zaś liczbę rekrutów, rozdzielać po jednemu pomiędzy te rewiry, na które przypadły największe ułamki. Jeżeli przytem jeden, dwóch lub więcej rekrutów przpadnie na jeden, na dwa lub więcej rewirów, w których pozostały równe ułamki, to brakujących rekrutów wyznaczać po jednemu z tych rewirów, w których jest więcej ludzi podlegających powołaniu, a przy równości pod tym względem, z tych, które będą wskazane losem.

d) Rozdział rekrutów pomiędzy gubernje, dokona Ministerstwo spraw wewnętrznych, a pomiędzy rewiry w każdej gubernji,— miejscowe izby skarbowe pod kierunkiem Gubernatorów i pod ich kontrollą.

5. Z zastosowaniem się do wskazanej w art. 4tym drogi, rozdzielić i liczbę rekrutów przypadających z rewirów licznie pracujących rodziu mieszczan (ust: rekr: art: 811), według liczby młodych ludzi podlegających powołaniu.

6. Uwolnić od powinności rekruckiej osoby sprawujące obowiązki nauczyciela elementarnej szkoły ludowej, jeżeli osoby te przedtem zdały egzamin na tę posadę, przepisaną drogą (uchw. rady państwa z 22 kwietnia 1868 r.), lub z korzyścią ukończyły kurs nauk w zakładach naukowych dających prawo do posady nauczyciela elementarnej szkoły ludowej.

7. Z osób wykazanych w punkcie 1-ym i 3-im art. 27 Manifestu z 25 października 1868 r., nie uwalniać od służby wojskowej tych, które mają brata robotnika, chociażby ten ostatni mieszkał oddzielnie, i nawet należał do innej gminy, jeżeli tylko taki brat robotnik nie wstąpił do służby wojskowej, nie znajduje się w nieobecności bez wieści, i nie został zesłany wyrokiem sądowym.

8. Wyłączenie od losowania nadane według art. 907 ustawy rekruckiej w razie nieposiadania brata, następującemu pod względem wieku krewnemu, albo innemu należącemu do rodziny, zapisanemu w spisie rodzinnym pod jednym i tym samym numerem, ograniczyć tylko do wypadku, jeżeli ten krewny lub należący do rodziny, należy do tej części rodziny, z której wstąpił rekrut, dający prawo do wyłączenia.

9. Znieść ustanowione w punktach 10 i 14 art. 1,030 ustawy rekruckiej, dla gubernji: kurlandzkiej liflandzkiej i estlandzkiej, wyłączenia od powołania do wojska: pocztyljonów, zdunów, cieśli, stelmachów i kowali.

10. Na zasadzie ustawy z 18 lipca 1868 roku o zamianie w Cesarstwie obowiązkowej służby wojskowej przez wykup pieniężny i prywatny najem ochotników, wysokość opłaty pieniężnej dla osób pragnących uwolnić się od służby wojskowej oznaczyć na 570 rubli.

Przy odbywaniu poboru w gubernjach Królestwa Polskiego, stosować się do zatwierdzonej przez Nas, 3 (15) marca 1859 r. ustawy o powinności rekruckiej, Manifestu Naszego z 26 czerwca (8 lipca) 1863 roku z dołączonemi do niego przepisami jak również do Manifestu z 2 listopada 1869 roku, z następującemi zmianami i uzupełnieniami:

1. Powołanie do losowania rozpocząć od spisowych, którzy do 20 grudnia 1870 (1 stycznia 1871 roku) skończyli 21 lat wieku.

2. Spisowych drugiej kategorji powoływać do spełnienia powinności rekruckiej tyle wieków, ile będzie potrzeba według przepisów zawartych w art. 13 i 14 Manifestu z 26 czerwca (8 lipca) 1868 roku.

3. Pociąganie do odpowiedzialności członków kommissji rekruckich, za przyjmowanie na rekrutów niezdolnych do służby wojskowej, określić drogą wskazaną w art. 781—791 obowiązującej w Cesarstwie ustawy rekruckiej.

4. Na podawanie skargi o niesłuszne oddanie w rekruty oznaczyć sześciomiesięczny, od dnia ukończenia poboru, termin.

5. Rozdział pomiędzy kommissje rekruckie uwalniających w zamian pieniężnej opłaty świadectw, które pozostaną nierozebrane, oraz kontrolę nad rachunkowością co do świadectw uwalniających i wykupowych i nad wykonaniem przepisów o porządku ukompletowania ciążącej na gubernjach zaległości rekruckiej, poruczyć ministerstwu spraw wewnętrznych, któremu po skończeniu poboru należy składać wszystkie nierozebrane świadectwa uwalniające.

6. Oprócz wskazanych w dodatku do Manifestu Naszego z dnia 26 czerwca (8 lipca) 1868 r. i w Manifeście z 2 listopada 1869 r. osób, czasowo od rekruckiej powinności uwolnionych, nie pociągać do takowej:

a) podczas zostawania w zakładach naukowych: kształcących się w wyższych specjalnych zakładach naukowych Cesarstwa;

b) dopóki będą wykonywali obowiązki swego powołania: nauczycieli szkół elementarnych w Królestwie.

7. Znieść wyłączenie od powinności rekruckiej według artykułu 8, 13, 14, 19, 20 i 22 przepisów dołączonych do Manifestu Naszego z 26 czerwca (8 lipca) 1868 r., które udzielone były następującym osobom:

a) starozakonnym, którzy przyjęli wiarę chrześcijańską;

b) pocztyljonom etatowym;

c) osobom, które weszły do rządowych i prywatnych zakładów górniczych i ich synom;

d) niebędącym w służbie rządowej inżynierom, budowniczym, jeometrom, rzeźbiarzom, malarzom i mechanikom;

e) artystom teatrów warszawskich.

Dan w Petersburgu, 1 grudnia roku od Narodzenia Chrystusa tysiąc osiemset siedemdziesiątego, panowania Naszego szesnastego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

UKAZ DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

Przez Manifest w dniu dzisiejszym wydany, wyznaczywszy odbycie poboru do wojska z obu stref Cesarstwa i z gubernji Królestwa Polskiego, Rozkazujemy:

Pobór ten rozpocząć wszędzie od 1 lutego roku przyszłego 1871 i ukończyć takowy na 1 marca tegoż roku.

Rozporządzenia pod względem wojskowym poruczyliśmy ministrowi wojny, a pomyślne odbycie i ukończenie tego poboru w terminie oznaczonym powierzamy staraniu rządzącego senatu.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

W St. Petersburgu
1 grudnia 1870 roku. (D. W.)

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADZCY WSZECH ROSSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., etc.,

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu najwyższego Ukazu z dnia 1 czerwca 1869 r. o zamianie na osady, miast charakteru miejskiego niemających, Komitet urządzający na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu, w uzupełnieniu postanowienia z dnia 30 stycznia (11 lutego) r. b. o przemianowaniu na osady miast gubernji Łomżyńskiej, postanowił i stanowi:

1) miasto Stawiski w powiecie kolneńskim gubernji łomżyńskiej zamienić na osadę, z przyłączeniem takowej do gminy Stawiski, po odłączeniu od tej ostatniej do sąsiedniej gminy Kubra, wsi: Siwki, Gnatowo, Rosochate, Kurkowo, Łyse i Bagienice.

2) Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, porucza się Członkowi Zarządzającemu czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie na 364 posiedzeniu, dnia 30 października (12 listopada) 1870 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek, (podp.) Hr. *Berg.*
Członek czasowo zawiadujący czynnościami
Komitetu Urządzającego,
(podp.) *Trubnikow.* (D. W.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 342 wydanym, zamieszczono;* W rozkazie Prezydenta miasta za Nr. 261 ogłoszono. Warszawska Izba Skarbowa, odezwą z dnia 17 listopada r. b. za Nr. 28,593, zawiadomiła Magistrat miasta Warszawy, że żaden handlowy fabryczny i inny przemysłowy zakład, nie zaopatrzony w handlowy dokument, bez decyzji Izby Skarbowej nie może być zamknięty. O czem oznajmiam Policji dla wiadomości i ścisłego zastosowania się. (Gaz. Polic.)

— ⋈ — Artyści włoscy, przez p. Ciaflei'go rozpoczęli wczoraj swój sezon wykonaniem: „Afrykanki" Meyerbeera.

* * *

„Afrykanka" jest epilogiem natchnień Meyerbeera.

Nad partycją tą pracował on 20 lat przeszło i utworzył dzieło, które zadziwia głównie swoim ogromem.

Libretto zaś, pióra Scribe'go, jest prawdziwą wystawą omyłek a nawet fałszów historycznych i jeograficznych.

Rzecz owego libretta poczerpniętą jest z dziejów portugalskiego żeglarza Vasco-de-Gama, który w r. 1498 pierwszy dotarł do Przylądka Dobrej Nadziei.

Poraz pierwszy podniesiona kurtyna odsłania expozycję lirycznego dramatu.

W sali senatu króla, Inez, córka don Diego, uczestnika rady, tęskni za oblubieńcem swoim Vasco, który widocznie namiętniej niż ją, kochał jeografię, bo

przed dwoma laty popłynął szukać drogi do Indji. Tęsknota miłośna dziewicy, skarży się w pieśni łez pełnej; w melodji tej słychać także dźwięki serenady, którą kochanek żegnał swoją ukochaną... Don Diego jednakże, zagłusza to lube echo serca swojej jedynaczki, przedstawia jej bowiem nowego pretendenta, Don Pedra prezesa senatu. Inez w obec tej ewentualności przypomina ojcu, że przyrzekła swoją rękę Gamie, ale jej życiodawca oznajmia, że okręt na którym płynęła wyprawa do Indji, rozbił się i zatonął bez śladu.

Następnie wstępuje do sali senatu cała rada. Na czele inkwizytor, za nim kilku biskupów, za nimi znów orszak złożony z dygnitarzy, mnichów i t. p. ówczesnych portugalskich znakomitości.

Inkwizytor z kapłanami intonują hymn do oficjalnego boga rozumu stanu i świętej inkwizycji.

Muzyka to potężna, mądra i malownicza. Meyerbeer okazał w niej znawstwo i nienawiść krwawych czasów inkwizycji.

Następnie Don Pedro zawiadamia zebranych o rozbiciu się okrętu Diaz'a, na którym płynęli szukający drogi do Indji. Inkwizytor raduje się z tej katastrofy; tymczasem stawiają przed obliczem rady jedynego żeglarza, który ocalał — Vasco-de-Gama. Ten, błaga radę o udzielenie mu nowego okrętu; pieśnią pełną odwagi i nadziei przyrzeka zwycięztwo swojej idei.

Naczelnik rady wysłuchawszy pieśni, potępia młodzieńca, uznaje go za obłąkanego szałem ambicji. Vasco wówczas rozkazuje wprowadzić do sali niewolników kupionych w nieznanych ziemiach Nelusko i Selika (Afrykanka) budzą w zgromadzeniu podziw swoją powierzchownością, a mianowicie nieznaną cerą i fantastycznym strojem. Pedro bada Selikę, ona milczy, lecz niewolnik dumny, niby afrykański Spartakus, jaskrawemi tonami opowiada: że Selika jest królową Madagaskaru.

W tym momencie opery, — mówi sprawozdawca z pierwszego jej wykonania na scenie paryzkiej Wielkiej Opery, w dniu 29 kwietnia 1865 roku, zgromadzenie dygnitarzy portugalskich rozdziela się na przeciwników i stronników odważnego Vasco i poczyna wieść ze sobą spór zacięty i gwałtowny. Zgiełk się wzmaga: inkwizytor, niby dzwon pogrzebowy odzywa się w tej harmonijnej wrzawie naraz uciszonej powrotem do uroczystej *inwokacji*, która w tem miejscu czyni wrażenie tęczy, zaokrąglającej się pomiędzy dwiema czarnemi chmurami... I jeszcze większy rozruch powstaje po głosowaniu odrzucającem prośbę żeglarza. Vasco oburzony podnosi głos aż do przekleństwa. Zgroza... Duchowni idą nań strasznym zastępem jak na heretyka. Wzmaga się burza słów i dźwięków... Chóry złorzeczą, orkiestra w ciągłem *crescendo* wre niby irrytujący się naprawdę Jowisz. Jestto jedna z najwspanialszych nawałnic muzycznych, jakie rozpętał genjusz liryczny.

W akcie drugim, Vasco za obrazę inkwizycji skazany na zamknięcie i kajdany spoczywa w czarnym lochu. W akcie tym, po burzy pojawia się słońce. Więzień zasypia na ławie. Obok, Selika rozkochana w nim na śmierć, sny jego kołysze pieśnią ojczystą. Ta *kołysanka* jest perłą partycji.

Naraz ów śpiew uroczy przerywa Nelusco. Czarny ten kocha Afrykankę i dostrzegłszy jej miłość dla portugalczyka, chce go zabić. Selika wytrąca mu nóż z ręki... i lew pustyni pada u nóg czarodziejki, po chwili jednak zrywa się i śpiewa hymn dzikiej nienawiści. Selika wówczas budzi kochanka a Indjanin powtórnie wypuszcza broń morderczą z ręki.

Zbudzony Vasco powiada, że śnił o ziemi obiecanej. Selika wskazuje mu położenie wyspy Madagaskaru i drogę której szuka: kochanek zaś za to porywa kochankę w objęcia i wynurza jej swoją wdzięczność...

Ta lekcja geografji przypomina jeden z obrazów Teniersa, który przedstawia magota przerzucającego atlas. Muzyka nie podnosi wcale tej prozaicznej i nieszczęśliwej sytuacji. Natchnienie objawia się dopiero w chwili, gdy Inez z Pedrem przybywają do więzienia. Zastawszy tam Selikę, Inez podejrzywa zdradę; wtedy narzeczony usprawiedliwia się ofiarowaniem jej... Seliki.

Zbyteczny to jednakże dowód miłości. Inez jest już małżonką Pedra, została nią pod warunkiem, że uwolni Vasco-de-Gamę. Kobiety często bywają szlachetniejsze niż mężczyzni. Król oddał Don Pedrowi dowództwo floty, która znowu popłynie szukać drogi do Indji. Tak więc Pedro zabiera żeglarzowi jego ideę i chwałę. Położenie to sprowadza septuor przepyszny, prowadzony łzawym głosem Inezy. Wszystkie wzruszenia ostatniego pożegnania brzmią w tej melodji.

Początek aktu trzeciego olśniewa wspaniałością swoją. Podniesiona kurtyna ukazuje brzask na horyzoncie i na morzu. Wystrzał armatni zwiastuje dzień. Załoga okrętu na dwa chóry rozdzielona śpiewa, jedna pobudkę, druga pieśń rybacką; następnie cały chór łączy się i intonuje modlitwę poranną.

Nelusco jest sternikiem okrętu: komenda jego w recitativach, pełna siły i prostoty.

Naraz sternik donosi o zbliżającej się do okrętu łodzi, a z niej po chwili wskakuje na pokład okrętu Vasco. Zrozpaczony żeglarz doścignął okręt Pedra a widząc go pomiędzy skałami przybywa ostrzedz o zdradzie Nelusca i uratować Inezę. Don Pedro wita rywala zelżywie: duet, w którym ścierają się ich nienawiści, przerywa krzyk załogi okrętowej. Nelusko wprowadził okręt na skały rodzinnej wyspy. Okręt tonie, piętra walą się z trzaskiem, ludzie spadają w otchłań, i ponieważ to wszystko dzieje się na... żarty tylko, widzowie nie drżą z obawy.

Czwarty akt przenosi spektatorów na Madagaskar wyspę, która jak wiadomo, znacznie później po wyprawie Vasco de Gama odkrytą została. Na wyspie tej, wśród zastępu amazonek pojawia się Selika powracająca jako królowa i wielki bramin uroczyście ją wita błogosławieństwem.

I pojawia się tam także Vasco ocalony z rozbicia. Krajowcy pragną go zabić wedle praw swoich; w sam czas jednakże przybywa Selika, ocala portugalczyka oświadczeniem, że jest jej mężem a wielki kapłan potwierdza śluby.

Tu następuje prześliczny duet. Wdzięczność Vasca przeobraża się w miłość. Jestto przeciwstawienie schadzki *Raula z Walentyną:* duet *Hugenotów* przedstawia miłość tajemną tragiczną, duet *Afrykanki* miłość szczęśliwą rozkwitłą pod skwarnem niebem i wśród kwiatów odurzających swoją wonią...

Upojenie to niknie jednakże jak sen czarowny. Vasco spotyka Inezę i uczuwa dawną miłość. Selika chce niewiernego zabić. Rozkazuje Nelusce, ażeby odprowadził

parę cudzoziemców na okręt portugalski, sama zaś idzie pod drzewo zwane *Mankanillem*.

Zmieniona dekoracja przedstawia krajobraz dziki. Pośród czarnych skał pod czerwonem niebem stoi ów *Mankanill*, samotny niby szubienica. Około niego pustynia, bo nic nie może rosnąć pod trucicielskim oddechem tego piekielnego drzewa. (Botanicy zaś twierdzą, że Mankanill jest drzewem zupełnie niewinnem i bezwonnem).

Tu Meyerbeer wyśpiewał zwrotkę straszną lecz dziwnie piękną w melodyjnej grozie swojej. Skrzypce i wiolonczele jęczą razem jedną nutę w której słychać krwawy płacz pękającego z rozpaczy serca. Niektórzy odważni krytycy utrzymują, ze owa pieśń zwana *Mankanillą*, przewyższa romans *Wierzby* z Otella.

Królowa Selika zbliża się do drzewa i wącha kwiaty, które upajają zanim zabiją. Smutny obłęd Afrykanki następnie objawia się szałem. Za sceną w tej chwili śpiewa chór grobowo. Cała ta scena konania jest arcydziełem. Selika pod Mankanillą przypomina Dydonę Wirgiljuszową na stosie.

Wrażenie ogólne *Afrykanki*, jest mniej oryginalne niż *Roberta*, mniej dramatyczne niż *Hugenotów*, silniejsze jednakże niż *Proroka*.

Ustępy tej ostatniej opery Mayerbeera są przepyszne.

Finał aktu pierwszego, *kołysanka* drugiego, *duet miłosny* czwartego i pieśń *Mankanilla*, płoną nad czołem Afrykanki jak gwiazdy na tle afrykańskiego błękitu...

* *
*

Z towarzystwa artystów główne partje wykonywali wczoraj: pani Wizjak (Selika Afrykanka), pan Bollis (Vasco de Gama) i pan Storti (Nelusco).

W pierwszem przedstawieniu „Afrykanki“ na scenie opery paryzkiej trzy wspomnione partje spiewali: Sasse Marja (mezzo-soprano), Naudin (tenor) i Faure (baryton).

Pani Wizjak, posiada głos mezzo-sopranowy dość rozległy, sympatycznie brzmiący i w głosie swoim umie ujawniać chwilami artystyczny zapał.

Tenor tegorocznej opery włoskiej p. Bollis, jest artystą początkującym, młodym, głos ma z rodzaju północnych, wydobywa go jednakże z piersi i effektuje szczęśliwie wysokiemi tonami swojej skali.

Ozdobą zaś wczorajszego kompletu wykonawców Afrykanki był p. Storti. Jestto już skończony artysta. W wykonaniu swojej partji okazał głos niezwykle rozległy zdolny do dramatycznego śpiewu i dobrą, myślącą metodę gry aktorskiej.

Chóry tak męzkie jak i żeńskie śpiewały bardzo starannie, a głównie praca ich zasługiwała na uznanie w przepysznym finale aktu pierwszego.

Orkiestra pracowała także sumiennie; huczny oklask za wykonanie przez chór smyczkowy słynnej intrady przed ostatnią sceną opery, był dla jego wykonawców zasłużoną nagrodą.

Wystawa Afrykanki, względnie do sił materjalnych naszej sceny jest wcale przyzwoitą. Nowe dekoracje w akcie 3 i 6 są pędzla pp. Grońskiego i Papego; maszynerje a mianowicie okręt w akcie 3 jest pomysłu p.Siewerta i nowe, dla piewszorzędnych artystów i dla baletu kostjumy świadczą, jak zwykle u nas, że nieskąpiono na ich sprawienie.

= Obserwowaniem jutrzejszego zaćmienia słońca miały się zająć komissje naukowe prawie wszystkich narodowości. Wojna przeszkodziła temu zamiarowi w znacznej części ale nie zupełnie, na miejscach bowiem na których zaćmienie będzie całkowitem, udały się już wyprawy: angielska i włoska; zamiast projektowanej wielkiej francuzkiej wyprawy udał się na obserwacje jeden tylko fizyk paryzki *Jansen*, znany ze swych ważnych odkryć astronomicznych, zrobionych w Indjach wschodnich w czasie zaćmienia słońca 1868 roku. Angielskiej jednak wyprawie przytrafiło się nieszczęście, gdyż okręt wiozący część jej członków zatonął. Gazety włoskie donoszą o wyratowaniu osady, ale nie mówią nic o narzędziach i przyrządach obserwacyjnych, niewiadomo zatem o ile ta wyprawa najlepiej i najbogaciej zaopatrzona w środki wszelkiego rodzaju będzie zdolną do spełnienia swego naukowego zadania.

Obserwacje zaćmienia częściowego jakie u nas będzie widziane, nie przedstawiają ważnych korzyści dla nauki i służyć mogą jedynie do sprawdzenia niektórych danych astronomicznych. O ile wiemy p. Brandel tutejszy fotograf przygotowuje się zdjąć w czasie zaćmienia kilka obrazów tarczy słonecznej.

Przypominamy, że początek zaćmienia nastąpi o godzinie 1 minucie 4, środek czyli największe zaćmienie tarczy o godzinie 2 minucie 17, koniec zaś o godz. 3 minut 30.

W czasie największego zaćmienia tarcza słońca przedstawi się niby sierp księżyca w parę dni po nowiu zwrócony końcami na dół.

Ponieważ słońce znajduje się teraz bardzo nizko na widnokręgu, najdogodniej zatem będzie można widzieć zaćmienie z miejsc otwartych, zdala od domów lub drzew jak naprzykład na moście na Wiśle, lub na większych placach miasta.

= Zarząd stowarzyszenia subiektów handlowych, wyjednał u władzy pozwolenie na kilkanaście odczytów mających podać w przystępnych słowach ostatnie wyniki nauki w dziedzinie handlu, przemysłu i judaizmu. Zaproszeni przez zarząd prelegenci w dniu wczorajszym rozebrali pomiędzy siebie przedmioty za temat wykładów posłużyć mające i tak.

W styczniu r. b. dnia 7, Dr. Wejnberg: Treściwy obraz przemysłu krajowego.

Dnia 14 p. Sulimierski Filip Redaktor Wędrowca: O najnowszych odkryciach geograficznych we względzie handlowym.

Dnia 21, Profesor Uniwersytetu Lewestam: O handlu w szczególności.

Dnia 28 P. Dziewulski: O czynnikach fizycznych, jako motorach przemysłu i związku zachodzącym między niemi.

W lutym d. 4, P. Goldszmit Józef, o bankructwie.

Dnia 11 p. Emiljan Sobolewski: O wartości i cenie.

Dnia 18, p. Kramstük: O słońcu w usługach przemysłu.

Dnia 25, p. Schönmann: O handlu w starożytności.

W Marcu d. 4, p. Stanisław Czarnowski: O historycznym i społecznem znaczeniu handlu.

A nareszcie p. D. Cylków i p. Peltyn Redaktor Izraelity w terminie nie oznaczonym jeszcze, będą mieli odczyty o sprawach dotyczących judaizmu.

— Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, że dnia 17 (29) b. m., o godzinie 12tej w południe, odbędzie się w lokalu Wystawy, wkładanie do kół loteryjnych numerów opłaconych akcji i dzieł sztuki rozlosować się mających przez zaproszonych do tej czynności Członków rzeczywistych; zaś następnego dnia 18 (30) w piątek, o tejże godzinie, nastąpi samo losowanie.—W dniu tym wszyscy Członkowie mają wolny wstęp za okazaniem rocznego biletu.— Wice Prezes Towarzystwa, *Karnicki.*

= Nowy Komitet Towarzystwa „Harmonii“ na onegdajszem zebraniu ostatecznie ukonstytuowany został jak następuje: Dotychczasowy dyrektor P. Stanisław Lesser jednomyślnie dyrektorem i na rok 1871 wybrany został, na wice-dyrektora wybrano p. Rothe, na kassjera p. Siewczyńskiego, na kontrollera p. Reuthera, na sekretarzy p. Dr. Medinga i p. Robertsona na gospodarzy p. Brelanda i p. Ostermana, a na dyrygującego zabawami p. Augusta Loth. Oprócz tego członkami Komitetu są: p.p. Hoyer, Zeydowski, Jan Steinmetz, Albert Perl, Mette, Teodor Töpfer, Juljusz Fuchs, Adolf Schacht, Juljusz Schmidt, August Schulz, Robert Stichel i Jerzy Gerlach.

= Pomiędzy noworocznemi wydaniami książek dla dzieci, należy się przychylne wspomnienie powiastce p, t. „Zagrzebani w śniegu,“ tłumaczonej z Hoffmana przez p. Stanisława Rzętkowskiego. Jest to opis bardzo zajmujących przygód młodzieńca i staruszka zagrzebanych w górskiej chacie w Alpach pod śniegami. Ryciny ozdabiają tekst i książka ta może być czytana z przyjemnością nie tylko przez dzieci, ale przez starsze nawet osoby.

= Dziś pomimo 10 stopniowego mrozu kra na Wiśle pod Warszawą płynie całem korytem.

= Dziś opuścił prassę drukarską, „Kalendarz Illustrowany“ wydany nakładem p. Jana Jaworskiego.

= Do grona artystów teatru w Kaliszu, przybyła p. Rostkowska śpiewaczka b. opery w Wilnie i znana na naszej scenie z wystąpienia w „Halce“.

= „Kaliszanin“ podaje rzeczywiście oryginalną nowinę. Do zakładu mlecznego na Rypinku, z porą wiosenną, sprowadzone będą służące z Wrocławia.

= Zaczęto wczoraj narąbywać chodnik kamienny na Nowym-Świecie, obok kościoła Śgo Krzyża. Nasiekiwanie to, jest bardzo właściwe, gdyż zapobiegać będzie pośliźgnięciom się i upadkom w obecnej porze.

= Donoszą z Olkusza do „Gazety Kieleckiej,“ że przy mieście Bytoniu na Szląsku pruskim wybuch fabryki dynamitu z nitrogliceryny, tak dalece oddziałał, że mieszkańcy Wolbroma w odległości 65 wiorst w tym samym dniu i momencie nadzwyczajnego doznali wstrząśnienia, jakby od huku armaty. Mówią, że robotnik niosący nitroglicerynę na łyżce, część tej strasznej materji ulał na podłogę, poczem strwożony wybiegł daleko i innych zgubiwszy, sam ocalał.

= Podobno w kopalni Bolesław w sąsiedztwie Olkusza w głębokości 5 ciu sążni, odkryto bogate gniazdo srebro-dajnego kruszcu ołowiu, które w przeciągu 4-ch miesięcy czasu wydało pruskiej wagi kilkanaście tysięcy centnarów i jeszcze daleko do wyczerpania. Ale cóż nam z tego przyjdzie, kiedy w kraju nie pozostaje ani jeden centnar, wszystko do Pruss w surowym stanie jest ciągle wywożone, celem przerobienia w tamtejszych hutach na ołów i srebro. Wartość dotąd wywiezionej rudy wynosi najmniej 50,000 rs. Wartoby sprawdzić o ile wiadomość ta jest prawdziwą.

— *Redaktorowi Gazety Kieleckiej.*— Dziękuję i na propozycję zgadzam się chętnie. *M.*

┼ W piątek t. j. 23 b. m. i r., w kościele Śgo Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie 10ej zrana, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Domańskiego**, Obrońcy sądowego, odbędzie się żałobna wotywa, na którą pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —10123—

┼ W dniu 23 t. j. w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Wiktorji z Faltynowskich 1° ślubu Mrozowskiej, 2° **Gibasiewiczowej**, zmarłej d. 31 sierpnia 1867 r., odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10ej rano, na które pozostały syn i córka, wraz z całem rodzeństwem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —10069 —

┼ Dnia 23 grudnia t. j. w piątek o godzinie 11-ej z południa odbędzie się w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Feliksa **Wiśniewskiego** Radcy Prokuratorji Królestwa, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych Przyjacioł i Znajomych. — 10142 —

┼ W piątek dnia 23 grudnia, jako w dzień imienin ś. p. Wiktorji **Dukiet**, za spokój jej duszy, odprawioną będzie w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, msza S-ta na którą pozostała rodzina Przyjaciół zmarłej zaprasza. — 10137 —

┼ W przyszły piątek, dnia 23go b. m., w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Leona **Kożuchowskiego**, b. Kapitana Saperów, ostatnio Nadleśniczego Leśnictwa Pilwiszki, odbędzie się w kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic Długiej i Nowomiejskiej, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy zmarłego, na które pozostała wdowa z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego. —10,081—

┼ W piątek, 23 grudnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Dra Radcy Stanu Jana **Bącewicza**, dobroczyńcy Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, odbędzie się w kaplicy tegoż Zakładu o godzinie 10-tej zrana nabożeństwo żałobne za spokój duszy obójga małżonków **Bącewiczów**, na które Zarząd Instytutu Krewnych, Przyjaciół i Znajomych ś. p. Bącewiczów uprzejmie zaprasza. — 10146 —

┼ We wsi Kobylnikach, w dniu 11 b. m., przeniosła się do wieczności Magdalena z Żelisławskich **Bujakiewiczowa**.

┼ W dniu 11 m b. m. zmarł w mieście Częstochowa Apolinary Waśkiewicz, powszechnie szanowany obywatel miasta.

┼ Dnia 29 listopada, zmarł ks. Wiktor **Krzanowski**, kapelan domu przytułku starców w Górze Kalwarji w Archidyecezji Warszawskiej.

— Wydatki ministerjum oświaty narodowej na utrzymanie szkół narodowych, mają się w roku następnym powiększyć o 15,000 rubli, z powodu dołączenia tej summy do anszlagu, zgodnie z Najwyżej zatwierdzoną ustawą 2 marca 1870 roku, na otwarcie ruskich szkół narodowych w guberniach nad-baltyckich, na wspomożenie szkół przez gminy włościańskie urzą-

dzanych, na zasiłek nauczycielom szkół posiłkowych i na wsparcie osób, trudniących się przygotowaniem ruskich nauczycieli wiejskich. „Gołos.“

— Wice-dyrektor oddziału poboru celnego, rzeczywisty radca stanu Terner, ma być mianowanym towarzyszem zarządzającego bankiem państwa. „Birż. Wied.“

— Do drugiej połowy bieżącego stulecia, niebyło w Gruzji żadnej szkoły osobnej w którejby córki licznego, lecz ubogiego stanu duchownego, mogły pobierać choć jakiekolwiek wykształcenie. Niewielka ich liczba uczyła się w domach swoich rodziców, jedynie machinalnie, czytać i pisać, większość zaś, zwłaszcza zaś sieroty, pozostawały w jak największej ciemnocie. W roku 1866, arcybiskup Euzebiusz, teraźniejszy egzarcha Gruzji, uznał za możebne odstąpić szkołę dla panien ze stanu duchownego djecezji gruzyjskiej we wsi Mchecie, przy samtawrskim klasztorze żeńskim. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Olga Teodorówna raczyła wziąć tę szkołę pod Swą Najdostojniejszą opiekę. (Dz. War.)

— W tych dniach w komitecie ministerjów roztrząsanym był i został zatwierdzonym projekt założenia towarzystwa cukrowni Warszawskich. Kapitał zakładowy ma wynosić pięć miljonów rubli, rozdzielonych na dziesięć tysięcy akcji. Założycielami towarzystwa są pp. Kronenberg, Teplitz i Wertheim. „Gołos.“

— W Petersburgu jest zamiar zbudowania turmy śledczej w pobliżu gmachu sądu okręgowego, ponieważ zamek litewski zbyt jest oddalonym od miejsca prowadzenia śledztwa. „Birż. Wied.“

— Przedstawienie na scenie dramatu Puszkina „Borys Godunow,“ stanowi, jak wiadomo, fakt nadzwyczajnej doniosłości, głównie pod względem dokładności historycznej akcesorjów zewnętrznych i dekoracji. Dekoracje te zrobione zostały dla sceny ruskiej przez znanego naszego artystę, akademika M. A. Szyszkowa. Obecnie p. Szyszków wydał album wielce interesujące, pod tytułem: „Borys Godunów“ ze sztychami dekoracji do dramatu A. S. Puszkina rysowanemi na kamieniu. Album to zawiera w sobie 16 bardzo pięknie wykonanych sztychów, przedstawiających dekoracje dla dramatu „Borys Godunow“ (sceny ułożone zostały przez profesora Charlemagne'a. Dla tych wszystkich, którzy interesują się starożytnościami ruskiemi, jak również dla teatrów prowincjonalnych, które życzyć sobie będą dać dramat „Borys Godunow,“ album pomienione będzie nabytkiem bardzo cennym i przytem bardzo niedrogim: 16 sztychów kosztuje 5 rs. Donoszą nam, że p. Szyszków przyjmuje zamówienia na przysposobienie albumów ze sztychami kolorowanemi. Życzący sobie mieć albumy kolorowane dopłacają 20 rs. (D. W.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Tylokrotnie zapowiadany a wciąż odkładany uroczysty wjazd króla Wiktora Emanuela do **Rzymu**, ma stanowczo odbyć się pomiędzy 8 a 12 stycznia r. p. Król życzy sobie aby wjazd ten odbył się jak najskromniej, przeznaczone zaś na ten cel summy aby były użyte na cele dobroczynne. Mimo to świetne przygotowania na przyjęcie króla dokonywane są obecnie z wielkim pośpiechem. Panuje ogólne przekonanie, że przez czas pobytu Wiktora Emanuela w nowej stolicy, Papież nie wydali się z Watykanu.

Telegramy z **Aten** podają nazwiska ministrów, mających zająć miejsca po usuniętym gabinecie Deligiorgi. Oprócz prezesa ministra gabinetu Kumunduros, ministrem wojny będzie Botzaris, ministrem spraw zagranicznych Christopulos, poczytywani za bardzo wpływowych mężów stanu, którzy dotąd zajmowali bardzo wydatne stanowiska.

Ze 112 osób oskarżonych z powodu katasrofy maratońskiej, 62 przez sędziego śledczego oddano pod sąd.

Missja **chińska** do Paryża wyruszyła już w drogę. Na czele jej stoi mandaryn Chung-Hon, względem którego, jako podejrzanego osobisty udział w zawichrzeniach w Tien-Tsin, Europejczycy okazują silne niezaufanie. (Nord. Allg. Ztg. Times, Nord.)

Wiadomości Telegraficzne.

Florencja 17-go.—Odjazd króla Amadeusza do Hiszpanji odroczony. Większa część deputatów hiszpańskich powróciła przez Cenis do kraju. W Wenecji urządzają działolejnię. Wyjazd króla do Rzymu zapowiedziany urzędownie pomiędzy 8-m a 12-m stycznia. Król życzy sobie aby pieniądze przeznaczone na przyjęcie oddano biednym.

Konstantynopol 16-go.—Rustem Bey donosi z Petersburga, że z wielkiemi względami przyjmowany był przez Rodzinę Cesarską. Na cześć Sheridana urządzono wielką rewję w podwórzu Seraskieratu.

Karlsruhe 17-go wieczorem.—Izba uchwaliła fundusze potrzebne na pokrycie wydatków wojennych od 15 stycznia do 15 marca r. p., w ilości 4,575,000 guldenów.

Berlin 17-go. — Dziś deputacja adresowa przybyła do Wersalu. Po przyjęciu korony cesarskiej przez króla, wyjedzie ztąd zaraz druga deputacja od samego miasta z powinszowaniem korony.

Londyn 18-go. — Wczoraj w wieczór odeszła ztąd nota Granvilla w kwestji luksemburskiej. Ogłoszoną będzie dopiero po nadejściu do Wersalu.

Londyn 18-go. — Ministrowie rozjechali się na święta.

Berlin 17-go.— Władze wojskowe zajmują się organizowaniem nowej szóstej armji, która zastąpić ma na północy armję Księcia Fryderyka Karola i W. Ks. Meklemburskiego, działające przeciwko południowi Francji.

Bordeaux 18 go.— Rozkaz rządu, aby za zbliżeniem się nieprzyjaciela do Tours przedsięwziąć wszystko co można dla ocalenia miasta, został źle zrozumiany przez jenerała Sol, i Tours w największym pośpiechu opuszczono.

Rzym 19-go.— Rząd nabył na własność willę Hadriana. Kommissja obrony postanowiła wypracować projekt obwarowania Rzymu. We Florencji rozeszła się pogłoska, że Antonelli incognito przybył do tego miasta i miał naradę z ministrami: Lanzą i Viscontim.

Stuttgart 19-go.—Król otworzył dziś posiedzenie Izb mową zastosowaną do okoliczności. W końcu wyraził życzenie, aby zjednoczone potężne Niemcy i włączone w nie pojedyńcze państwa, mogły się doczekać epoki pokoju, pomyślności, wolności i porządku.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 20 Grudnia godz. 5 po pol.

Wersal 19-go. — Jenerał Werder atakował wczoraj nieprzyjaciela, który znacznemi siła-

mi zajmował Nuits i Pesmes; wieczorem Nuits zostało zdobyte, przyczem wzięto około 600 jeńców. 19 b. m. ścigano nieprzyjaciela w kierunkach południowym i zachodnim. Z naszej strony książe Wilhelm Badeński i jenerał Glümer lekko ranieni. Korpus 10 ze swej strony 18 b. m., ścigał nieprzyjaciela po za Epuisay. Zabrano pociągi i 1 sztandar. Inne oddziały staczały walki d. 17-go pod Poislau i La Fontenelle z nieprzyjacielem liczącym około 10000 ludzi, którego odparto w kierunku ku Le Mans. Kolumny lewego skrzydła w dniu 19 idą na Chateau-Renault. v. Podbielski.

Warszawa d. 21 grudnia godz. 11 z rana.

Bordeaux 20-go. — Prusacy zajęli Nuits d. 18-go po zaciętej walce. Książe Badeński i jenerał Glümer ranieni. Nowiny z Paryża z 17 b. m. Rząd ogłasza, że chleb nie będzie wydawany racjami ani też nie będzie ograniczana ilość przeznaczana na sprzedaż, ale sprzedawanym będzie tylko chleb razowy. Mięso będzie wydawane w tej samej ilości jak dotychczas.

Londyn.—Bright wziął dymisję z powodów zdrowia. „Daily News“ pisze: Paryż będzie mógł wytrwać do kwietnia. „Daily Telegraph“ powiada: bombardowanie Paryża nateraz nie możebne; potrzeba miesiąca na ustawienie baterji.

* * *

Na jednem ze zgromadzeń ludowych w Paryżu, młody mówca odezwał się z amfazą z trybuny do zebranych:

— O czemuż dziś nie występują naprzód wielcy ludzie Francji! — Czemuż dziś oni stoją martwo i obojętnie w obec ruchu całego kraju?!...

— Ponieważ wszyscy *wielcy* są już odlani z brązu! — odparł mówcy, głos z natłoczonej galerji.

— **Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej** ma zaszczyt zawiadomić szanownych Członków, iż program zabaw karnawałowych w Resursie Obywatelskiej, jest następujący: w dniu 7 i 21 stycznia i 4 lutego 1871 r. wieczory tańcujące, zaś w dniu 18 lutego t. r. herbata tańcująca.

= Na obecną porę wszystkie handle zdobią się i stroją. Pomiędzy innemi sklep pod firmą Purytza na ulicy Nowo-Senatorskiej przywdział nowe sukienki. Pyszny szyld i ozdobna wystawa wabią do wnętrza, a w sklepie samym znajduje się obfity zasób różnorodnych nakryć głowy i wszelkiej kuśnierskiej roboty. — Jest doprawdy w czem wybierać. Zresztą firma to od dawna znana z sumienności roboty i gustu w wykończeniu. Pochodzenie z warsztatu Purytza jest zaletą dla czapki. Spadkobiercy podtrzymali pod tym względem wziętość przez ojca zyskaną i zaledwie starczyć mogą licznym obstalunkom, jakie ze wszystkich stron garną się do ich zakładu.

TEATR WIELKI.
Dziś: **L'Africana** (Opera Włoska, abonament.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Każdy wiek ma swoje prawa.**—**Posażna jedynaczka.**
Jutr: **Żydzi.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 9 (21) grudnia 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 47				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	92	2	91	52
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	27	88	85
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	67	87	17
Listy Zastawne miasta Warszawy	73	45	72	95
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	50
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	45	72	95
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	145	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	73	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	—	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej		—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	107	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. $197\frac{7}{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $22\frac{2}{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $247\frac{2}{9}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $111\frac{1}{9}$
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 117 k. 15 rs. 116 k. $77\frac{1}{2}$
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 99 rs. — kop. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. - k. — rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 95 k. 10 rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.
Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. **DODATEK.**

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 282.
Środa. — Dnia 9 (21) Grudnia. — Rok 1870

Dyrektór Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum) Warszawskiego, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczni i uczennic do Konserwatorjum na półrocze II-gie roku szkolnego 1870/71 rozpocznie się dnia 21 grudnia (2 stycznia); a kurs nauk 7/19 stycznia 1871 roku. Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być do Konserwatorjum przyjmowaną, objaśnia to bliżej ustawa dla Zakładu tego przepisana, o szczegółach której można powziąść bliższą wiadomość w Kancelarji Konserwatorjum codziennie od godziny 9 do 12 z rana, i po południu od 5 do 7, wyjąwszy niedziele i święta. Dyrektor Konserwatorjum wskazuje tylko w tej mierze główniejsze zasady, a wianowicie: 1) że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12, a najwięcej 20 rok życia; wiek wcześniejszy i późniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia, 2) że opłata za naukę wynosi na pół roku rsr. 25; 3) że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu pisaniu i znajomości 4-ch działań arytmetycznych. 4) że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec Członków Konserwatorjum; którzy o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną; 5) że przedmioty wykładane są trzy razy w tygodniu: dla klass żeńskich we wtorki, czwartki i soboty — zaś dla klass męzkich, w poniedziałki, środy i piątki. W myśl art. 70 Ustawy, uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsce odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie. 6) że uczniowie odznaczający się zdolnościami, pracowitością i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od powinności rekruckiej przez cały czas zostawania w Konserwatorjum i to nie inaczej, jak na poświadczenie Zwierzchności onegoż o wzmiankowanych przymiotach pomienionych uczniów; 7) W półroczu bieżącym szkolnym będą wykładane następujące przedmiota: Nauka śpiewu solowego; śpiewu chórowego; solfedziów i czytania nut głosem, fortepianu, klassy wyższej i niższej; fortepianu dla śpiewających; skrzypców, klassa wyższa i niższa; wiolonczelli; organów, wyższej i niższej klassy; religii i rytuału kościelnego dla organistów; harmonii, kontrapunktu, kompozycji i instrumentacji; języka russkiego; języka włoskiego ćwiczeń zbiorowych. Kandydaci i kandydatki nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów, od dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1870/71 roku z rana od godziny 9 do 12-ej, po południu zaś, od godziny 3-ej do 4-ej. (3 3)—9688—

OGŁOSZENIE.

Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 16/28 grudnia r. b. o godzinie 10-ej przed południem, odbędzie się przed Wydziałem III Trybunału tutejszego licytacja, przez opieczętowane deklaracje in minus, od cen za praetium fisci ustanowionych, na dostawę w ciągu roku 1871, dla Archiwum Akt dawnych w Warszawie drzewa, dla Trybunału zaś, trzech Sądów Pokoju w Warszawie i Sądu Pokoju na Pradze:

1. drzewa opałowego sosnowego, z porznięciem, połupaniem i ułożeniem na miejscu około sążni 85, po rs. 10 kop. 50 za sążeń całokubiczny.
2. węgla kamiennego w gatunku najlepszym z dostawą i ułożeniem na miejscu około korcy 230, czyli czetwierti 140 po kop. 97 za korzec czyli po rsr. 1 kop. 50 za czetwiert.
3. *a)* swiec stearynowych około pudów 34 po rs. 11 kop. 60 za pud.
   b) swiec łojowych około pudów 15 po rs. 8 za pud.
   c) oleju rzepakowego preparowanego do lamp wiadro 1-o, po rs. 5 za wiadro.

Ilość vadiów do licytacji rstanawia się jak następuje:
1. Do dostawy drzewa rs. 85.
2. Do dostawy węgla rs. 21.
3. Do dostawy świec i oleju rs. 54.

Vadia wniesione być mają do kassy Gubernjalnej Warszawskiej. — Kwit kassy dołączonym być winien do deklaracji.

Co do każdego z przedmiotów powyżej ad 1, 2, i 3 wymienionych, oddzielne deklaracje złożone być mają w Biurze Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie najpóźniej do dnia 16/28 grudnia godziny 10-ej z rana. Później składane przyjętemi nie będą.

Deklaracje winny być napisane a przynajmniej podpisane własnoręcznie, bez żadnych poprawek, warunków i zastrzeżeń.

Warunki licytacyjne, przejrzane być mogą codziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach biurowych u sekretarza Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia.... grudnia r. b. obowiązuję się podjąć dostawy dla Trybunału Cywilnego, Archiwum akt dawnych, trzech Sądów Pokoju w Warszawie i Sądu Pokoju na Pradze, w ciągu roku 1871 (tu wymienić przedmiot dostawy) za cenę (wypisać cenę w rublabh i kopiejkach, wyraźnie literami) i od cen tych odstępuje procentów (wypisać wyraźnie literami ilość odstąpionego procentu) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Kwit Kassy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone przezemnie vadium w ilości rubli śrebrem (wypisać cyfrę złożonego vadium literami) dołączam, a w razie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez pełnomocnika mego odbiorę. - Stało moje zamieszkanie (wypisać wyraźnie miejsce zamieszkania(pisałem w N.... dnia... mca... 1870 r.

(Podpisać czytelnie imię i nazwisko.)

W Warszawie dnia 1/13 grudnia 1870 r.

Prezes Trybunału, Radca Kollegialny
Rogoziński.
Sekretarz
Grabiński.
(2—2) —9996—

CUKIERNIA
C. E. WEDEL,

ulica Miodowa, wprost Rządu Gubernjalnego w Warszawie, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobiła wielki zapas najrozmaitszych i bardzo gustownych Cukrów do ustrajania Choinek, z samego cukru zdrowiu nieszkodliwych kolorach funt po kop. 60 i 75. Cukrów Desserowych, jako to: Pomadowych (Fondant cristalisé) w najrozmaitszych smakach. Bonbon Gellé, Marcepanowych, Likworowych i Konserwowych, funt po k. 60 i 75, wielki asortyment najrozmaitszych drobnych Cukierków, funt po k. 50 i 60 *Drageè de Paris* w najróżnorodniejszych drobnych kształtach, napełnione wewnątrz likworem, funt k. 75; *Karmelków* w rozmaitych gatunkach i najlepszych smakach, funt k. 50 i 60, Karmelków trzaskających (Knallbonbon), funt po rs. 1, sztuka po k. 3 i 5. Jak co rok tak i w tym roku przysposobiłem dla grzecznych dzioci, ładne pudełeczka najpiękniejszemi cukrami napełnione, sztuka po k. 20, 30, 60, 75 i więcej; jak niemniej Paryzkich Pudełek i Bonbonierek w eleganckich i najświeższych fasonach. Oprócz tego polecam się znaną już ze swej dobroci *Czekoladą Parową* do gotowania, w proszku i tabliczkach, funt po k. 30, 37½, 50, 60, 75 i 90; *Czekolada desserowa* do jedzenia, w rozmaitych wyrobach i najdelikatniejszych przyprawach; *Pralinów* nadziewanych rozmaitemi massami, jako to: z Orzechów i Migdałów prażonych, „a la Créme" i Likworami napełnionych, funt po kop. 90.

Obstalunki na Strucle maslane, makowe, migdałowe, owocowe i t. p, oprócz w mojej Cukierni przyjmować będą w Cukierni przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej, obok Handlu W. Tyrankiewicza, które na czas umówiony punktualnie wykonane zostaną.

Zaś od dnia 22, to jest w Czwartek do Willji, wypiekane będą wszystkie powyższe artykuły, których Sz. Publiczność u mnie w wielkiej ilości gotowe znaleźć będzie mogła, jak również i Torty w rozmaitych gatunkach i cenie przysposobione będą.

(3—3) — 9905 — **C. E. WEDEL.**

Osoba młoda,

poszukuje mieszkania, suchego, ciepłego, porządnego, wraz ze stołem przy przyzwoitej familji bezdzietnej, lub przy wdowie, emerytce. Adres prosi zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. R. T. (2—2) —10062—

TEGOROCZNY
PRAWDZIWY
i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do Składu Aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Św. Andrzeja, na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każdy flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(16—0) —8668

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż

w Piekarni mojej

na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia tak jak co rok wypiekać się będą Strucle mątowe, maślanne i z makiem w najlepszych gatunkach, oraz jest do sprzedania mąka przenna prawdziwa Banacka na pudy i funty — ulica Jerozolimska, Nr 15 nowy. **G. GRANZOW.**

(3—3) —10032—

W SKŁADZIE
NASION i CUKRU
J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej wprost Banku, w domu Hr. Przezdzieckiego, dostać można:

DROŻDŻY suchych prasowanych, CUKRU w głowach i mączce (po cenie zniżonej); KAWY najlepszej Kuba, OCTU winnego z Berdeaux i estragonowego; OLIWY najlepszej Prowanckiej, SWIEC stearynowych z fabryki J. Hoch'a oraz MUSZTARDY Francuzkiej z własnej fabryki w rozmaitych gatunkach na garnce, tuziny i słoiki, również oryginalnej Sareptskiej i Angielskiej na funty i słoiki. Tamże dastać można CEBUL KWIATOWYCH oryginalnych hollenderskich. (3—3) —9966—

SKŁAD HERBATY, CUKRU, WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

W. JĘDRZEJOWSKIEGO,

róg ulicy Twardej i Ciepłej Nr 1117c.

Posiada znaczny zapas odstałych WIN Węgierskich, Francuzkich, Hiszpańskich Reńskich i Szampańskich, a szczególniej poleca gatunek ŻÓŁCIAK węgierski, jako smaczny i zdrowy za garniec rs: 2 kop. 25.

MIÓD węgierski butelka kop. 30 i drożej, RUM, COGNAC, LIKWORY Bordoskie, OLIWĘ Nicejską, BAKALJE świeże, SERY zagraniczne i krajowe, PORTER Angielski w 1, ½ i ¼ butelkach, JABŁKA, PIERNIKI Toruńskie, CUKIER w głowach, w kawałach, rąbany i MĄCZKA cukrowa po cenach fabrycznych, oraz DROŻDŻE prasowane, z czem poleca się Szanownej Publiczności

(3—3) —9961—

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE

Plac Bankowy dom JW-go hr. Przezdzieckiego, Nr 471*a*, (2 nowy).

Przy nadchodzących świętach zaopatrzony został we wszelkiego rodzaju **likierów, wódek słodkich bez cukru, Żytniówkę araki, octy** i t. p., jakoteż **herbatę.**

Nadmienia przytem dla wiadomości PP. Kupców, że Ci z nich którzyby chcieli w składach swoich sprzedawać li tylko wyroby **spirytusowe Towarzystwa** nie podlegają opłacie **Patentu Akcyznego.**— Bliższe szczegóły na miejscu. (2—3) —10048—

Potrzebny jest **Pisarz** do lasu z kaucją 500 rubli.

Młynarz do nowo postawionego młyna na dzierżawcę o 5 mil od Warszawy. Wiadomość u właściciela domu Nr 6, ulica Dzielna. (2—2) — 10,052 —

JARZĄBKI

świeże zamrożone otrzymał

Skład J. Kucharkina

przy ulicy Nowy-Świat Nr 57 nowy.

(3 -4) — 9992 —

Człowiek w średnim wieku,

posiadający chlubne świadectwa, pragnie wyjechać na kontrakta, do m.-Kijowa znający tamtejszy trakt, i miejscowość. JW. i W. Państwo raczą łaskawie mnie mieć w swej pamięci, posiadam język polski, niemiecki, rossyjski, mogę spełniać obowiązki pisarza przy fabryce. Wiadomość powziąść można w domu W-go Fajansa, naprzeciw poczty u Szwajcara.

(3—3) —10014—

TRAN

biały i żółty, świeży, w Aptece F. Fijałkowskiego,

w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska.

(4—12) —9475—

Wiadomość dla Młynarzy.

GAZĘ prawdziwą Francuzką na pytle, po cenach przystępnych poleca

L. Scheurich,

Ulica Czysta, Nr 4.

(4—6) —9814—



Są do sprzedania **MEBLE:** Garnitury orzechowe i mahoniowe, Biura dębowe na mat, Biura jesionowe jasne, Szafy ciemno jesionowe rozbierane i jasne, Stoliki familijne; Kredens jasny jesionowy, komody jasne, Łóżka, umywalnie, Stoły kuchenne i Taborety na szrubie. Ulica Ś-to Jerska, Nr 1773, nowy 18, u stolarza, w podwórzu. (2—3) —9800—

Fabryka i Magazyn Mebli

F. Ostaszewskiego,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr. 1306, nowy 52, prawie naprzeciw apteki Koopego.





Posiada znaczny zapas Garniturów Mebli z pokryciem i bez pokrycia gustownie i trwało wykończonych, które sprzedaje po cenach znacznie zniżonych, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej przynosi korzyści jak duży a rzadki. Tamże jest Szeszlong używany do sprzedania zupełnie w dobrym stanie. (1—6) - 9792 -

---

Wyprzedaż przez czas krótki!

CENY JAK NAJNIŻSZE, DOTĄD NIEPRAKTYKOWANE

LAMP NAFTOWYCH

kuchennych, stołowych, ściennych i wiszących, skromnych i okazałych, różnej konstrukcji z najznakomitszych fabryk.

WIELKI WYBÓR

w sklepie przy ulicy Miodowej Nr 9, obok Rządu Gubernjalnego. (8—8) - 9678

Zakłady w Petersburgu, Moskwie i Tyflisie.

W WARSZAWIE

najtańszem źródłem dla zakupienia czysto-lnianego

PŁÓTNA

ORAZ

GOTOWEJ BIELIZNY

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

MAGAZYN

ALBERTA KOHNA,

przy rogu Krakowskiego-Pzzedmieścia, w domu Dobrycza,

Zakłady w Wiedniu, Astrachaniu i w Warszawie.

gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:

		Rs.	kop.		Rs.	kop.
½ tuzina chustek do nosa	za	—	50		-	—
½ „ „ lnianych	od		80	do	1	20
½ „ „ cienkich	„	1	40	„	2	-
½ „ „ najcieńszych: .	„	2	50	„	4	--
½ „ „ batystowych . .	„	2	--	„	3	50
½ „ „ najcieńszych .	„	4	--	„	5	50
½ „ ręczników	„	1	20	„	2	—
½ „ „ cienkich	„	2	25	„	4	—
½ „ „ najcieńszych .	„	4		„	6	50
½ „ serwetek stołowych .	„	1	20	„	2	—
½ „ cienkich	„	2	25	„	3	50
½ „ serwet stołowych	„	—	60	„	1	20
tuzin serwet do kawy	„	1	--	„	1	80
„ „ „ „	„	2	–	„	3	50
łokieć szertingu	„	--	11	„	--	15
„ „ cienkiego	„	—	23	„	--	35
„ angielskiej skóry	„	—	15	„	--	25
„ barchanu	„	—	25	„	....	35
„ piki	„	—	15	„	—	30
½ tuzina skarpetek	„	1	50	„	3	—
sztuka czystego płótna na 6 koszul	„	5	—	„	6	50
sztuka Holenderskiego płótna na 6 koszul	„	7	50	„	11	—
sztuka Bilefeldskiego na 12 koszul	„	10	—	„	15	-

	od	Rs.	kop.	do	Rs.	kop.
sztuka Irlandskiego na 12 koszul	„	14	--	„	18	.
sztuka Brukselskiego na 12 koszul	„	18	--	„	24	--
sztuka weby na 14 koszul . . .	„	20	--	„	24	—
szutka weby Bielefeldskiej na 14 koszul	„	26	—	„	28	50
sztuka weby Rumburgskiej na 14 koszul	„	30	--	„	35	—
sztuka weby Imperjalskiej . . .	„	30	—	„	50	—
kilka tysięcy łokci płótna w resztkach, po 5, 10 i 12 łokci	„	—	22	„	—	50
płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć.						
2½ łokcia szerokości	„	—	—	„	—	40
3—4 łokci szerokości	„	—	55	„	—	80
Bielizna damska i męzka.						
męzka koszula	„	1	50	„	2	—
męzka koszula z webowego płótna	„	2	50	„	4	—
kalesony męzkie	„	1	10	„	2	—
koszule damskie	„	1	50	„	2	—
koszule cienkie	„	2	50	„	4	50
damskie kalesony	„	1	25	„	2	50
kaftaniki	„	1	25	„	2	—
kaftanik z haftem	„	2	50	„	4	—
spódnica z wolantami	„	1	80	„	2	—

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Przy większych zakupach odstępuje sie jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

(1—1) — 10136 —

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

SKŁAD HURTOWA TRĄBEK MYŚLIWSKICH WŁASNEJ FABRYKI.

3000 par kaloszy gummowych mezkich, damskich i dziecinnych. Ceny fabryczne.

300 sztuk Parasoli zawsze do wyboru, alpagowe od rs. 2, pół-jedwabne od rs. 2 k. 75 i jedwabne od rs. 4 kop. 50, za sztukę.

Wyroby z wełny: Kapturki Szale dla dam, Cache nez, Skarpetki, Kaftaniki, Kalesony.

Olbrzymi zapas wyrobów ze skóry.

Woreczki do pieniędzy po kop. 25, 40, 50 i t. d.—**Portmonetki** od kop. 40 za sztukę.—**Papierośnice** od kop. 30.—**Cygarówki** od 60 kopiejek.—**Pugilaresy** od rs. 1 kop. 20.—**Woreczki ręczne damskie** od rs. 1 kop. 10.—**Rajzetasze** od rs. 1 kop. 80.—**Torby szkolne** dla dzieci od rs. 2. **Portfele akademickie** ze skóry szagrynowej, duże po rs. 2 i rs. 2 kop. 50 sztuka.—**Torby myśliwskie** w różnych wielkościach.—**Kartusze, Worki podróżne, Poduszki skórzanne, Troki** do rzeczy, **Walizki i Kufry** damskie, oraz wiele innych wyrobów znanej fabryki **F. Brandstetera.**

Przedmioty rzetelnego użytku:

Grzebienie gutaperkowe, z bawolego rogu, kości słoniowej i szylkretowe, rzadkie i gęste.—**Szczotki** i **Szczoteczki** do włosów, zębów, paznogci, **Szczotki** do sukien i kapeluszy, **Nożyczki i Scyzoryki.**

Parę tysięcy sztuk Krawatów różnych fasonów, zawsze na składzie sztuka od kop. 20 i wyżej.

600 sztuk Albumów do fotografji oprawnych w skórę, aksamit, perłową muszlę, bawoli róg, szylkret i kość słoniową.

WYBÓR WIELKI.—CENY NIZKIE.—GATUNKI WYBOROWE.

HANDEL GALANTERYJNY

J. A. WERNICA I SP.

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny,

Nr 85 nowy.

ZIELONE ZNAKI.

Albumy z widokami kolorowemi dla dzieci po kop. 75 na 50 sztuk fotografji od rs. 1 kop. 50 na 100 sztuk fotografji od rs. 2 i t. d.

Wielki zapas Ramek do fotografji od 10 kop. sztuka.

Biżuterje damskie i mezkie: Kolczyki, Broszki, Garnitury, Kolje, Spinki, Medaljony do fotografji, **Łańcuszki do zegarków** z nowego złota, imitacje brylantów paryzkie.

Wachlarze z drzewa, tarlatanu i jedwabne, oraz duży zapas poszukiwanych **wachlarzy balowych** z bukietami.

Necessery podróżne damskie i mezkie, oraz Necessairki dla panien od 90 kop. sztuka. **Szkatułki** do robót z urządzeniem i puste, Szkatułki do rękawiczek, cukru, herbaty, cygar i tytoniu, **Bombonierki** do cukrów.

Wyroby z bronzu: Lichtarze od 60 kop. sztuka, Ekritoary, Popielniczki, Przyciski, Postumenty do zegarków, zapałek i t. p.

Wiedeńskie piankowe Cygarniczki w wielkiej kolekcji od 90 kop. za sztukę.

Gry towarzyskie jak Szachy z szachownicami i oddzielnie, Domina, Loteryjki, oraz wybór zabawek dziecinnych.

Perfumerje: angielskie, francuzkie, laboratorjum chemicznego, warszawskiej renomowanej fabryki **Pulsa,** po cenach fabrycznych.

(17—0) — 7848 —

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c). – Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK DO KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 282.

Środa. — Dnia 9 (21) Grudnia. — Rok 1870.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Przeglądu Katolickiego** Nr 50 wyszedł z druku i zawiera: Jan Donaoso Cortes (dalszy ciąg). O koniecznej znajomości Pisma świętego dla kapłanów.— Korrespondencja z Warszawy.— Z pod Goszczanowa.— Kronika kościelna.— Bibliografja.— Odpowiedź Redakcji.— Od Redakcji.— Ogłoszenie.

— **Tygodnik Illustrowany** Nr 155 wyszedł z druku i zawiera: Zenon Fisz (z portretem).— Kronika tygodniowa.— Flota francuzka na morzu północnem (z drzeworytem).— Strasburg po bombardowaniu (z drzeworytem).— Córka organisty, ustęp ze wspomnień studenckich.— Z nad brzegów Ni- Kilka szkiców i baśni ludowych zebrał W. Przyborowski (dal. ciąg z drzeworytem).— Z gór, listy do przyjaciółki przez Jaskułkę (z drzeworytem).— Czerniatyn (z drzeworytem).— Wizerunek księcia Władysława Odonicza (z drzeworytem). Pokątny doradzca (drzeworyt).— Pieśń błękitna, poemat Deotymy. — Przegląd polityki zagranicznej.— Korespondencja Tygodnika Illustrowanego z nad granicy chińskiej.- Rysunki humorystyczne Fr. Kostrzewskiego (drzeworyt).— Szachy.— Rebus.

— **Wędrowiec** Nr 50 wyszedł z druku i zawiera: Rajskie ptaki przez A. R. Wallace'a (z 3 drzeworytami).— Życie piekielne powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg).— Przygody rozbitków na bezludnej wyspie, autentyczne opowiadanie F, E. Raynal'a (dalszy ciąg).— Naumann mineralog (z portretem).— Lloyd, stowarzyszenie żeglugi angielskiej przez Paulinę F...— Osuszenie jeziora Haarlem (z drzeworytem).— Jerzy Hegel, jubileuszowie studjum L. T. Rycharskiego.— Nowości przemysł i handel, kommunikacje, statystyczne, nekrologia.— Ogłoszenie od Redakcji o przedpłacie na rok 1871.

Gazeta Rolnicza Nr 50 wyszedł z druku i zawiera: Wystawa rolnicza, w Warszawie 1870 roku odbyta. Sprawozdanie szczegółowe. Oddział drugi. Inwentarz żywy i produkty natury zwierzęcej. *d)* Pszczoły, przez Adama Mieczyńskiego, (ciąg dalszy). — Gorzelnictwo i Parokrąg pana Józefa Sikorskiego, przez Adama Rządzewskiego. — Łubin i jego uprawa w gospodarstwie, przez Stanisława Ławickiego. — Kronika Paryzka II, przez Zygmunta Gawareckiego, (dokończenie). — Korrespondencje gospodarskie: Z pow. Radomyślskiego, przez Piotra Sochackiego. — Z górnej Kurlandji (Schlosberg), przez Ścisława. — Przegląd przemysłowo-handlowy. — Rozmaitości gospodarskie: Licytacja koni hr. Lagrange w Londynie. — Nowiny i ogłoszenia gospodarskie.— W odcinku: O Horoskopie, przez Kajetana Kraszewskiego. — Hodowla koni: Wypadek na wyścigach 1870 roku w Wilnie i Warszawie.

Opiekun Domowy Nr 50 wyszedł z druku i zawiera: Słówko o łyżwiarstwie, przez Aleksanra Osipowicza. — Podlotek, wiersz Józefa Sępa. — Mikołaj Gogol, przez Felicjana Kozłowskiego. — Sukiennice (z drzeworytem), przez Michała Bałuckiego. — Droga do Morskiego Oka (z drzeworytem), przez A. Korczewskiego. — Przegląd piśmiennictwa. III. — Wiadomości techniczne. — Rozmaitości. — Humoreska: Nauczyciel i uczeń. — Korrespondencja od Redakcji. — W Czytelni Domowej: Dzika dusza, nowella, przez Aleksandra Osipowicza (ciąg dalszy).

— **Przyjaciela Dzieci** Nr 51 wyszedł z druku i zawiera: Wojna francuzko-pruska.— Opłatki na kolendę dla dobrych dzieci (wiersz) przez Adama Pługa.— Spotkanie Franciszka 1-go z Karolem V-tym (z ryciną)— Spoczynek na polowanie(z drzeworytem).— Cwitajew Leon zasłużony profesor Uniwersytetu w Moskwie,— Korespondencja.

— **Tygodnika Mód** Nr 51 wyszedł z druku i zawiera: Przy dumkach F. Jarońskiego.— Korespondencja z Wiednia. — Kilka słów o kobietach przez Elizę Orzeszkową.— Panna de Seneville przez M. De Bazancourt przekład z francuzkiego przez K. G.— Obrazy na Wystawie Sztuk Pięknych.

— **Zorza** Nr 51 wyszła z druku i zawiera: Dąb (wiersz) przez J. Gr. - Marcinowa i Marcin powiastka (dokończenie). — Odpowiedzi na Sprawy Rzemieślnicze przez Józefa Juszczyka.— Dodatek. Zwierzęta i stosunek ich do człowieka przez ks. W. F.— Różności i rzeczy bieżące.— Kumoszka (z obrazkiem).

— **Izraelita** Nr 49 wyszedł z druku i zawiera: Redakcja Izraelity do swoich Prenumeratorów.— Rabi Eliasz z Wilna Gaon, i walka jego z chassydyzmem, przez Z. J. Justmana. — Wykaz izraelskich studentów w Cesarskim Warszawskim Uniwersytecie, jako przyczynek do statystyki oświaty żydów w Królestwie przez Jakóba Goldszmita.— Korrespondencja z Warszawy, przez p. Teresę Horowicza.— Dwa miecze, powieść L. Komperta (dokoń.)— Ś. p. Józef Szönhak (wspomnienie pośmiertne). - Wiadomości z Cesarstwa i zagranicy.— Rozmaitości.— Doniesienia.

OPIEKUN DOMOWY,

pismo tygodniowe illustrowane, wychodzić będzie w 1871 roku w **zwiększonym**, to jest dwa razy takim jak dotąd formacie. Obok tego prenumeratorowie, nadsyłający przedpłatę na rok cały do Redakcji, otrzymają w postaci premium **Czytelnię domową**, która obejmie powieść znakomitej wartości przez **Michała Bałuckiego** pod tytułem **Żydówka** skreśloną. Książka ta o 300 stronnicach druku, jednorazowie przesłaną zostanie wszystkim prenumeratorom całorocznym.

Tak znakomite powiększenie formatu i objętości „Opiekuna Domowego" przy utrzymaniu dotychczasowej ceny pisma t. j. 25 kop. miesięcznie, w Warszawie na rs. 1 kop. 20 (złp. 8) kwartalnie na prowincji, stawia wydawnictwo to w szeregu najtańszych, nietylko u nas ale i zagranicą. Spodziewać się należy, że publiczność oceni należycie niespekulacyjne pobudki wydawcy i przyjdzie z naturalną pomocą, zwiększając dotychczasowe dość znaczne kółko prenumeratorów tego wydawnictwa. Opiekun Domowy wspierany współpracownictwem zasłużonych osób na polu piśmiennictwa krajowego obejmuje następujące działy: Nauki moralne, Opisy geograficzne i podróże, Nauki społeczne, Wiadomości z nauk przyrodzonych stosowane do wszystkich prac technicznych, Rzemiosła, Przemysł, Handel, Powieści, Poezje, Dramata, Podania, obyczaje i charaktery ludowe, Życiorysy, Przeglądy: literatury, sztuk pięknych i rzeczy bieżących, Rozmaitości.—Prenumeratę, bez pośrednictwa osób trzecich należy nadsyłać **wprost do Redakcji**, ulica Solna, Nr 715 w Warszawie.

(5—9)—9483—

Ogłoszenie.

W Warszawskim Okręgowym Zarządzie Inżynierskim w d. 15/27 grudnia r. b. ma się odbyć o godz. 12 rano licytacja bez przetargu, z dozwoleniem i deklaracji opieczętowanych, na wydzierżawienie 114 dziesiatyn 1296 sążni kwadratowych gruntu ornego i 285 dziesiatyn 1533 sążni kwadratowych łąk zostających pod zarządem Inżynierskim przy mieście Zamościu, na termin sześcioletni, zaczynając od 1-go stycznia 1871 r.

Życzący uczestniczyć, obowiązani są stawić się osobiście w Okręgowym Zarządzie Inżynisrskim, lub też przysłać osoby przez siebie umocowane, w dzień na licytacją oznaczony i złożyć przy podaniu na sztemplowym 70 kop. wartości wynoszącym papierze, vadium w ilości 1,000 rubli w gotówce lub papierach procentowych dozwalanych w dostawach skarbowych, które tym co się przy licytacji nie utrzymują, natychmiast będą zwrócone, osoba zaś, która przy dzierżawie się utrzyma, obowiązaną jest dopełnić vadium do ilości półrocznej opłaty dzierżawy w przeciągu dni 8, w przeciwnym razie złożone przy licytacji vadium, zabranem będzie do skarbu bezpowrotnie a na dzierżawęnowa będzie naznaczona licytacja.

Przed rozpoczęciem licytacji osoby życzące w niej uczestniczyć, obowiązane są podpisać warunki licytacyjne. Podpis ten nie tylko będzie dowodem życzenia uczestniczenia w licytacji lecz i że osoba, która poda najwyższą opłatę za dzierżawę, obowiązuje się przyjąć tę dzierżawę za tę opłatę z punktualnem warunków dopełnieniem.

Warunki licytacji można oglądać w dnie posiedzeń w Okręgowym Zarządzie Inżynierskim i w Magistracie Zamojskim.

(3—3) —10013—

Zarząd Towarzystwa Spożywczego „MERKURY."

w WARSZAWIE,

przy ulicy Podwal, Nr 17,

wszedł w stosunek rabatowy o sprzedaż **MYDŁA** i **SWIEC łojowych**, ze Sklepem P. Juljana Mittag, przy ulicy Solnej, Nr 819.

Też same przedmioty sprzedają dla stowarzyszonych:

P. K. Roesler, przy ulicy Granicznej, Nr 2.
P. G. Eberlein, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, Nr 20.
P. Wiśniewska, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 36.

Nadto przypomina, że **Książek na Gwiazdkę** dostać można w Księgarniach: PP. Gebethnera i Wolffa, i Maurycego Orgelbranda.

Dyrektor, **A. Makowiecki.**
Sekretarz, **A. Zmijewski.**

(1—1) —10131—

PANNY.

kompletnie uzdatnione do strojów damskich, mogące wyręczyć właścicielkę, mogą się zgłosić do Magazynu P. B. Elsner, ulica S-to-Krzyzka, Nr 3. (1—1) — 10.055 —



DO SKŁADU



Fortepjanów Zagranicznych

HERMANA I GROSSMANA

przy ulicy Miodowej, pod Nr 484

nadeszły **Fortepjany** i **Pjanina** w różnych rozmiarach, z dwóch znanych a słynnych fabryk:

BECHSTEINA = RÖNISCHA

(12—0) — 8132 —

Lichtarzyki do ubrania choinek,

oraz lampki do ligroiny, nowej konstrukcji, są do nabycia w Fabryce Wyrobów Blacharskich Lakierowanych i Metalowych przy ulicy Podwal Nr 497b, nowy 5, u M. Loretz także dostać można nafty i ligroiny w dobrym gatunku.

(2—3) 10047—

na nadchodzące Święta

Bożego Narodzenia,

pozwalamy sobie przedstawić i polecić Szanownej Publiczności

wyborne

WINA SZAMPAŃSKIE

w różnych gatunkach naszej fabrykacji, po cenach nadzwyczaj umiarkowanych, których sprzedaż odbywa się w Kantorze naszego Składu Win, przy ulicy Długiej Nr 586B, w domu W-go Cyprysińskiego.

PP. Kupcom i handlującym, biorącym w znaczniejszych partjach odstępuje się stosowny rabat.

C. A. Schacht & Comp.

(4—5) — 9946 —



Pod Nr 6, przy ulicy Jasnej są do sprzedania szafy, stoły, łóżka, różne sprzęty, para koni, za przystępną cenę. (3—3) —9999—



WAGI

Dziesiętne i Setne,

mocno i trwale wykonane, z najlepszych materjałów, po bardzo nizkich stosunkowo cenach, polecają

Ostrowski i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473d.

(23—0) —5790—

600 sztuk KOSZUL MĘZKICH, w wielkim wyborze;
400 „ KOSZUL DAMSKICH, w najrozmaitszych fasonach.
1.000 tuzinów CHUSTEK DO NOSA, tak płóciennych jak i batystowych;
250 sztuk NOCNYCH KAFTANIKÓW DAMSKICH. z jaknajdelikatniejszym i eleganckim haftem;
150 sztuk NAJPRZEDNIEJSZYCH PŁÓCIEN, w całkowitych i pół sztukach wyborowego gatunku;
85 HOLLENDERSKICH GARNITURÓW, na 6, 12, 18, 24 osób,

nadeszły świeżo, i jako na nadchodzącą **GWIAZDKĘ**, oraz **Kolendę**, **sprzedcją się po niesłychanie tanich, ale stałych cenach**

w Magazynie Lnianych Płócien, oraz gotowej Bielizny

ALBERTA KOHNA.

przy rogu ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.
(2—3) — 9949 —



Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będę jak corocznie, **Strucle** maślanne i postne, po rozmaitych cenach i gatunkach, których nabyć będzie można w **Piekarni** mojej w pałacu KARASIA, oraz w sklepach: przy Żabiej w pałacu Ordynata Zamojskiego, przy ulicy Nowy-Świat w domu Zarządu wojskowego i w domu Iwaśkiewicza, przy bramie zwanej Sułkowskie.—**J. ARTZT.**
(2—2) — 10,073 —

Termometry od 50 kop. **R**aiscaigi od 75 kop. **L**atarnie magiczne — **S**tereoskopy i rozmaite inne użyteczee podarki na kolendę.

G: Gerlach,
Mechanik i Optyk, Nowy-świat, dom d. Zamojskiego Nr 1245.
(4—6) —9957—

C U K I E R N I A
ROBERTA WISNOWSKIEGO.

w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej pod Nrem 585.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia przysbosobiła cukry pomadkowe, likworowe, do ozdoby choinek i rozmaite karmelki. Ciasta wybornego smaku, rozmaitego gatunku, szczególniej **Strucle lipskie**, **Strucle z makiem** i **Babki gospodarskie**. Przyjmują się przytem wszelkie obstalunki.

Robert Wisnowski.
(3—3) —10028—



Jest do zbycia
Maszyna Wilsona do szycia,
w zupełnie dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną. Tamże jest do wynajęcia **Stajnia** i **Wozownia**, za cenę Rs. 75. Ulica Marszałkowska, Nr 1396. — Wiadomość w mieszkaniu od Ogródka. (2—3)—10084—

PAPIER FAYARD I BLAYN
CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN.** Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Marry, 40, w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (21—24) —2040—

FABRYKA LAKIERÓW
NOBLES & HOARE W LONDYNIE,

powierzyła wyłączną sprzedaż swoich wyrobów na Królestwa Polskie

DOMOWI HANDLOWEMU

MICHAŁ LANDE,

przy ulicy Czystej, dom Bauerfeinda, Nr 6.

Wszelkie gatunki Lakierów z powyższej fabryki pochodzące, znajdują się zawsze w znacznym zapasie na składzie.
(2—4) — 9775 —

WYROBY Z WEŁNY SOSNOWEJ,

jak np. Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki i t. p. zaleca się wszystkim a osobliwie pp. Oficerom pełniącym obowiązki na żelaznych drogach, przy policji, straży ogniowej, fabrykach i t. p. Te trwałe spodnie odzienie, zawierające w sobie wielką ilość pierwiastków smolistych, chroniące ciało od zbyt częstych i szkodliwych dla zdrowia przemian temperatury i nie przepuszczające wilgoci, **bardzo grzeją** nie działając **gorączkowo na skórę**, w ogóle dają przyjemne, umiarkowane ciepło, które dla zdrowia jest niezbędne.

Osobom w drogę jadącym osobliwie zaopatrzyć się w Kostium z Sosnowej wełny, (Kaftanik Kalesony, Skarpetki), jest rzeczą więcej jak konieczną.

Główny skład Sosnowej Wełny wysyła **Kostiumy** we wszystkie miasta, damskie po 10 rs, męzkie po rs. 12 i wszystkie listowne obstalunki we 24 godzin oddają się na pocztę: **adres: Główny Skład Sosnowej Wełny T. STRAKACZ. Ulica Miodowa Nr 485, w Warszawie.** (2—6) — 10000 —



FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD

RAM I LUSTER,

JÓZEFA BAUMGARTEN,

przy ulicy Senatorskiej w domu Roeslera na 1-em piętrze od Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 451.



Fabryka zaopatrzona jest zawsze w znaczny zapas **Zwierciadeł** różnego gatunku i wymiaru, bez ram oraz w ramach złoconych, gładkich, mahoniowych, orzechowych: **Luster** stojących, **Konsoll** złoconych wiszących i stojących z marmurowemi blatami, **Gzymsów** złoconych, biało złotych, mahoniowych do firanek, **Toaletek** damskich i Tremo petersburgskich: **Rameczek** wązkich od 5 do 40 cali długości; **Obrazów** olejnych oprawnych i t. p. Nadmienia przytem, iż przyjmuję wszelkie Obrazy do oprawy, a stare ramy do reperacji i odświeżania, a staraniem mojem jest żeby ceny były nader umiarkowane i dotąd niepraktykowane, i z poręczeniem za dobroć roboty w mojej fabryce wykonanej. (5—6) — 9784 —

ANGIELKA, posiadająca wyższe wykształcenie poszukuje miejsca do towarzystwa. Osoba ta przebywała czas długi we Włoszech, Francji i Niemczech i jest gruntownie obznajmiona z językami i literaturą tych krajów. Wiadomość przez list przedpłacony pod adresem **M. M.** w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście, Nr 15. Kantory Stręczeń nie potrzebują się zgłaszać. (1—3) — 10,113 —



Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że jak od lat dawnych tak i w roku bieżącym, można na Święta Bożego Narodzenia kupić Strucli tak maślanych jako i wodnych na różne ceny, w domu pod Nr 65 w rynku Starego-Miasta przy mojej piekarni, w domu Roezlera dziś Piotrowskiego, w bramie przy ulicy Senatorskiej Nr 451, przy ulicy Przejazd w sklepie piekarskim w domu p. Naimskiego Nr 649 przy ulicy Ś to-Jerskiej w sklepie piekarskim, pod Nr 1775 w domu p. Luksemburga i przy ulicy Miodowej w bramie w domu p. Drac pod Nr 481.—**Jan Steinmetz.**
(1—1) — 10,119 —

SŁYNNA MĄKA

kwiat pszenny i inne tańsze gatunki, oraz **Drożdże** wiedeńskie, w Handlu Pruszyńskiego (Łopatto) Elektoralna Nr 20 nowy. (3-3) — 10,053 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego, Nr 496 nadszedł znowu świeży transport *Kawioru* świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz *Groszku* i *Sera* zielonego, *Buljonu* wołyńskiego, *Siomgi* mało solonej, *Łososia* wędzonego, *Minogów* rygskich i *Serdeli* marynowanych w słoikach (Kilki zwane).- *Mikołaj Żyżyn.*
(2—3) — 10,096 —

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli,

masiw mahoniowych: 6 Krzeseł, 2 Fotele, 1 Kanapa i Stół kryte brogatelą bronzową. Jeżeliby było życzeniem kupującego, może nabyć za cenę bardzo nizką i to pod zaręczeniem na lat kilka za trwałość i urzędowość mebli. Przy ulicy róg Brackiej i Widok Nr 1578, nowy 2. Wiadomość u Tapicera. (1—1) — 10,135 —

Ktoby miał do wynajęcia zaraz, lub od Nowego Roku, **SALON** porządnie umeblowany, łącznie z Pokojem sypialnym, pościelą, opałem i usługą, dla jednej Osoby, w okolicy Krakowskiego-Przedmieścia, Senatorskiej, Miodowej, Długiej, Bielańskiej, Leszna, Elektoralnej, Placu Teatralnego, Niecałej, Królewskiej, Mazowieckiej, raczy nadesłać swój adres pod literami W. P., przy ulicy Walicow, Nr 14 nowy.
(1—1) —10109—

W domu Nr 616, nowy Nr 6 przy ulicy Daniłowiczowskiej jest do odnajęcia każdego czasu lub od Nowego Roku

Mieszkanie,

składające się z dwóch Pokoi, Salonu dużego, Przedpokoju, Kuchni i t. d., z całym zagospodarowaniem i umeblowaniem lub bez takowego. (2—3) — 10,072 —

Pokój umeblowany,

ze wszystkiemi wygodami, jest do najęcia od Nowego Roku, przy familji. Tamże **Mieszkanie** dla Osoby płci żeńskiej, wspólne. Ulica Chmielna, Nr 8, mieszkania Nr 5.
(1—1) — 10122 -

Do najęcia od Nowego Roku:

4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką, Górą i Piwnicą.

Wiadomość na **Nowym-Swiecie,** pod Nrem 45 nowym. Stróż miejscowy wskaże.
(5-0) —9956 —

Przy ulicy Pięknej i Kruczej, pod Nrem 1 (1757B), jest do wydzierżawienia od Nowego Roku, obszerny

Ogród owocowy i warzywny,

wraz z **Mieszkaniem.** Wiadomość tamże, w mieszkaniu pod Nrem 1. (1—1) - 10108—

W domu pod Nr 19(1202) przy ulicy Pańskiej, jest do wynajęcia

3 Pokoje, Kuchnia i Przedpokój,

do tego Piwnica, za cenę rocznie Rs. 150, od każdego czasu. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. (1—1) —10120—

Do wynajęcia jeden Pokój

z osobnym wchodem, dla Damy przyzwoitej lubiącej spokojność, zaraz, lub od Nowego Roku, z opałem i usługą; może być i ze stołem. Wiadomość: Ulica Długa, Nr 543, mieszkania 86, na 1szem piętrze. (1—1) - 10118—

MIESZKANIE

do najęcia przy ulicy Jasnej Nr 6, obok Hotelu Victoria:
Na 1-szem piętrze kompletnie umeblowanych 7 pokoi z garderobą, kuchnią, piwnicą i drwalnią na 3 kwartały lub 10 miesięcy.
Na parterze pomieszkanie roczne, 6 pokoi, garderoba, pralnia, pokój dla służby, stajnia, wozownia i ogród spacerowy, cienisty, kwiatowy z dobremi owocami, otoczony ogrodami które dają dobre powietrze. Do tego pomieszkania mogą być dodane niektóre meble. (2—2) —10041—



Dnia 16 b. m., zginął sześciomiesięczny **Pudel** biały, z pyskiem i łapami ostrzyżonemi, odpowiadający na zawołanie „Milon." Kto go odprowadzić zechce do Fabryki Broni, przy ulicy Bielańskiej, do mieszkania Pułkownika Ammondta, otrzyma przyzwoitą nagrodę. (1—1) — 10,126 —

Zgubiono Rs. 100.

Idąc ulicami: Śto-Krzyzką, Włodzimierską, Hr. Berga, Krakowskiem-Przedmieściem, na Wystawę Obrazów, zgubiono **2 Papierki pięćdziesięcio-rublowe,** bez portmonetki. Uczciwy Znalazca raczy oddać do Rządcy domu Nr 1350*a*, ulica Mazowiecka, za nagrodą **Rubli srebrem piętnaście.**
(2—3) —10101 -

Zgubione zostały

4 Listy Likwidacyjne 100 rublowe

z kuponami. cały fundusz ubogiej osoby. Nra są: **72,723. 76.603, 114,120, 114,121.** Zastrzeżenia zrobione zostały w Banku i u wekslarzy, by znalazca korzystać nie mógł Nagroda oczekuję uczciwego oddawcę. Ulica Ujazdowska Nr 19 nowy, na parterze. (1—3) — 10,110

Rub. 2 nagrody.

Dnia 20 b. m., przechodząc z ulicy Królewskiej na Miodową, zgubione zostały **Papiery** zawinięte w białą chustkę, służące Franciszkowi Szulc. Znalazca raczy takowe złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za otrzymaniem powyższej nagrody. (1—2) — 10,124 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.